

## **Pamiętajcie o Ogrodzie**

**Władze miejskie podjęły decyzję o przeprowadzeniu kompleksowego remontu reprezentacyjnego lubelskiego parku - Ogródu Saskiego. Ponieważ zachowała się bogata ikonografia i dokumentacja z lat minionych, istnieje duża szansa na odtworzenie obiektów.**

Ogród Miejski (bo tak początkowo nazywali go założyciele) powstał w 1837 roku z inicjatywy Komitetu Budowy Ogródu, na czele którego stał Feliks Bieczyński. Ponieważ nazwa była zbyt skromna, jak na gusta mieszkańców Lublina, szybko zmieniono ją na Ogród Saski. Zdaniem lublinian mógł on z powodzeniem konkurować ze słynnym warszawskim odpowiednikiem. Ogród powstał na czternastohektarowej powierzchni, należącej kiedyś do zakonu dominikanów. W chwili powstania było to miejsce odludne, puste, rozciągające się między klasztorem (zamienionym na carskie koszary), a podlubelską Wieniawą. Wytyczono alejki, zasadzono ponad cztery tysiące drzew i krzewów, dzięki czemu dotychczasowy nieużytek zmienił swój wygląd. Ciekawostką jest, że w celu zniwelowania terenu i jego użyczenia, założyciel - Feliks Bieczyński wystosował apel do mieszkańców Lublina o zwózkę na teren parku... śmieci.

### **Ogrodzenie i brama**

Ogrodzenie parku dwukrotnie zmieniało swój wygląd. Do ok. 1890 roku stanowiła je ziemna fosa, wysadzana topolami i szpalerami agrestu oraz krzewów ozdobnych. Następnie, wzdłuż traktu warszawskiego, w miejscu fosy, stanął pełny mur ceglany. Na odcinku od bramy głównej do magazynów wojskowych powstało reprezentacyjne ogrodzenie i ażurowa brama żeliwna, z kamiennymi filarami zwieńczonymi ozdobnymi latarniami.

Mur ogrodowy zabezpieczony był na szczycie żelaznymi kolcami, i być może dlatego złośliwi zaczęli go szybko nazywać „murem klasztornym”. Miał on być zabezpieczeniem parku przed dewastacją ze strony mieszkańców Wieniawy i żołnierzy stacjonujących w koszarach. Jedyne wejście prowadziło przez bramę, zamykaną o godzinie dziewiątej wieczorem. Przypominali o tym dozorczy, obwieszający zamknięcie ręcznymi dzwonekami. Tradycja ta przetrwała aż do lat trzydziestych XX wieku.

W stulecie Ogródu Saskiego (w roku 1937) murowane ogrodzenie zostało wyburzone i zastąpione konstrukcją z poziomych rur mocowanych na murowanym cokole. W tym stanie przetrwało do końca wojny, ulegając stopniowej dewastacji.

### **Pomnik upamiętniający założenie parku**

Obelisk na wzniesieniu w zachodniej części parku jest najstarszym obiektem ogrodowym. Powstał zgodnie z założeniem twórcy ogrodu F. Bieczyńskiego. Z okazji 50-lecia ogrodu (w roku 1887) pomnik był restaurowany, być może wówczas częściowo zmieniono inskrypcję.

Dziś kamień przypomina raczej skromny nagrobek i jest najbardziej zapomnianym, choć istniejącym obiektem w ogrodzie.

### **Domek odźwiernego**

Charakterystyczny obiekt znajdujący się w pobliżu wejścia do Ogrodu Saskiego łączy się nierozzerwalnie z historią parku. Dawny domek odźwiernego zaprojektowany przez Mariana Jarzyńskiego powstał w 1898 roku. Była to niewielka, czworoboczna wieża o neogotyckiej architekturze, z charakterystycznymi narożnikami i bogatym wystroju. Budynek bramowy, oprócz funkcji portierni-kordegardy, spełniał w czasie wojny funkcję sklepu ogrodniczego. Po zakończeniu działań wojennych przez pewien czas mieściły się w nim biura Zarządu Zieleni Miejskiej, a następnie cukiernia i pijalnia wód mineralnych uzdrowiska Nałęczów (od 1967). Wobec zmiany charakteru użytkowania zapewne wtedy dokonano kilku modyfikacji. Obecnie w budynku mieści się pizzeria, a związki funkcjonalne z parkiem w zasadzie przestały istnieć. Mimo wielu przekształceń formy, obiekt jest jedynym zachowanym elementem dawnego reprezentacyjnego zespołu bramowego i ogrodzenia,

### **Kapliczka**

Kapliczka przy alejach Raclawickich jest bez wątpienia najbardziej tajemniczym obiektem parkowym. Z jej wzniesieniem wiąże się kilka legend. Jedna z nich mówi, że „biała kapliczka” upamiętnia wielką „morową zarazę”, która w XVII wieku nawiedziła Lublin. Według innego podania, kurhan kryje szczątki powstańców z 1863 roku. Istniała też wersja, że kapliczka postawiona została w miejscu, w którym kiedyś znajdowała się szubienica. Wydaje się to bardzo prawdopodobne, tym bardziej, że nieopodal przy alei Długosza wznosi się istniejący do dziś niewielki, piętrowy budynek zwany Domem Kata. Według wielu podań, w domu tym mieszkać miał kat miejski. W związku z kapliczką istnieje jeszcze kilka opowieści, wśród których jedna wydaje się wręcz nieprawdopodobna. Obok niej miało się znajdować jedno z wejść do starych lochów, znajdujących się pod Saskim Ogrodem. Według legendy podziemne korytarze prowadziły aż do zamku, a nawet dalej... do Sandomierza.

### **Zegar słoneczny - kompas**

Zegar słoneczny był do niedawna wielką atrakcją Ogrodu Saskiego. Należy do najstarszych wymienionych w inwentarzu ogrodu z 1869 roku elementów wyposażenia. Kompas wykonany w 1848 roku z lanego pozlacanego żelaza był dziełem Dawida i Douglasa Baird. Ze względu na wielką pomysłowość i kunszt ogrodnika w urządzeniu tarczy (cyfry były z bukszpanu, a podstawa konstrukcji z misternie ułożonych kwiatów) zegar był prawdziwą atrakcją parku. Wskazówkę

stanowiła włącznia podparta pionowym elementem - wahadłem, wyprofilowanym u podstawy. Włącznia przetrwała do wiosny 1994 roku, kiedy to została zniszczona przez wandalów.

### **Altana mała**

Saski Ogród miał w historii swojego istnienia wiele charakterystycznych elementów, które dziś już nie istnieją, a które na trwałe zapisały się w jego historii. Altana zwana „małą” była najprawdopodobniej pierwszą budowlą wzniesioną na terenie parku (w roku 1843). Niestety, z uwagi na brak przekazów ikonograficznych trudno jest coś powiedzieć na temat walorów architektonicznych obiektu. Wiadomo tylko, że był on wydzierżawiony na zakład cukierniczy przez A. Semadeniego i był położony w pobliżu pierwszej fontanny i słonecznego zegara.

### **Altana - rotunda**

Wzniesiona przed 1885 rokiem jako ośmiokątny budynek drewniany, z kopułą - hełmem i charakterystycznym dachem ze szczytami, usytuowana była w centralnym miejscu głównego placu ogrodowego. Altana pełniła funkcję uzupełniającą cukierni Semadeniego. Na uwagę zasługiwała bardzo bogata dekoracja roślinna oplatająca słupy konstrukcyjne i złożona forma dachu wykonanego na wzór tyrolski.

### **Główna altana ogrodowa**

Obiekt według projektu prof. Ankiewicza wzniesiono w roku 1889. Jego podstawową funkcją użytkową było stworzenie salonu dla gości z towarzystwa. Był to obiekt drewniany na rzucie krzyża. Główna część przykryta była dachem dwuspadowym, niższe skrzydła pełniły rolę werand z tarasami. Główna altana, wraz z fontanną i altaną-rotundą, stanowiła zintegrowany zespół architektury ogrodowej i decydowała o jego reprezentacyjnym charakterze.

### **Pierwsza fontanna ogrodowa**

Wzniesiona została w 1889 roku na placu między altaną prof. Ankiewicza a zegarem słonecznym. Była jednym z najważniejszych elementów architektonicznych placu przy altanie. Oparta na rzucie koła składała się z kolistego zbiornika i bogato zdobionego trzonu. Jedynym jej mankamentem było położenie w niezbyt widocznym miejscu. Na uwagę zasługiwała natomiast precyzja wykonania (fontanna była dziełem majstrów Czyżkowskiego i Baluma oraz Lubelskiej Straży Ogniowej).

### **Druga fontanna ogrodowa**

Powstała w okresie międzywojennym, na centralnym placu salonu ogrodowego, w miejscu rozebranej altany - rotundy wykorzystując jej ośmiokątne fundamenty. Nowa fontanna otrzymała bogatą oprawę roślinną i stała się, obok zegara słonecznego, głównym akcentem ogrodu. W przebudowanej formie istnieje do dzisiaj.

## **Karczma saska**

W czasie okupacji Niemcy dla własnych potrzeb wybudowali położoną centralnie (w pobliżu obecnej muszli koncertowej) tzw. karczmę saską. Był to prostokątny obiekt w stylu tyrolskiej drewnianej chaty, o wysokim dachu pokrytym strzechą. Chociaż pod względem architektonicznym karczma nie odbiegała od charakteru wnętrz parkowych, wraz z wypędzeniem Niemców, zniknęła z parkowego krajobrazu, jako symbol okupacji.

Nieodłącznym elementem ogrodowego pejzażu, niemal od początku, były zwierzęta. W latach trzydziestych oprócz łabędzi trzymano w parku pawie, a że psów do ogrodu nie wpuszczano, ptaki mogły dumnie spacerować po alejkach.

Ile z tych wszystkich elementów wróci do „Sasa” trudno wyrokować. Wiele dość pochopnych decyzji o burzeniu lub demontowaniu ogrodowych obiektów jest dziś niepowetowaną stratą. Od lubelskich radnych zależy, czy zechcą wysupłać z budżetu odpowiednie środki na przywrócenie dawnej świetności reprezentacyjnemu parkowi miejskiemu.

### **Zestawienie chronologiczne parkowych budowli i monumentów:**

? - pomnik kamienny upamiętniający założenie parku - zachowany ze zmianami

**1843** - altana „mała” - nie istnieje

**1848** - studnia z pompą żelazną pod dachem - nie istnieje

**1853** - kompas i zegar słoneczny - zachowany, uszkodzony

**1880** - altana z rotundą i kopułą - nie istnieje

**1889** - domek odźwiernego (budynek bramowy) z ogrodzeniem - przebudowany, ogrodzenie szczątkowe

**1889** - główna altana - rozebrana

**1889** - fontanna między altaną i kompasem - nie istnieje

**1894** - cieplarnie, inspekty - zlikwidowane

**1900** - mleczarnia - rozebrana

**1930** - nowa fontanna - przebudowana

**1940** - karczma saska – rozebrana